

Igor Zgoliński*

Penalizacja stalkingu jako nowa forma ochrony dóbr człowieka

Streszczenie: Mając na uwadze zasadniczą tematykę niniejszego tomu Studiów z zakresu nauk prawnoustrojowych, która odwołuje się do ochrony dóbr w prawie polskim i europejskim, podstawowym celem niniejszego artykułu będzie dokonanie analizy przedmiotów ochrony, które zostały określone w przestępstwie uporczywego nękania (tzw. stalkingu). Nie można jednakże w sposób wyczerpujący przedstawić ochrony dóbr ludzkich w jakimkolwiek wycinku prawa karnego, pomijając uprawnienia procesowe osób pokrzywdzonych danym zachowaniem. Z tej przyczyny w kręgu zainteresowania autora pozostają także możliwości, które kodeks postępowania karnego przewiduje dla realizacji praw i roszczeń wynikających z faktu popełnienia przestępstwa. Jako punkt wyjścia przyjęta została dotychczasowa ochrona prawna w polskim systemie prawa, określona w zasadzie wyłącznie przez normy prawa cywilnego.

Słowa kluczowe: stalking, uporczywe nękanie, ochrona dóbr, przestępstwa przeciwko wolności, pokrzywdzony, oskarżyciel posiłkowy, powód cywilny

Criminalization of stalking as a new form of protection of human rights

Summary: Taking into consideration the main subject of this tome of Study of legal and political sciences, which refers to the protection of human rights in Polish and European law, the primary objective of this article is to analyze the objects of protection that were specified in the offense of persistent harassment (i.e. stalking). However it is not possible to present the protection of human rights in any segment of criminal law in a comprehensive manner, omitting the procedural rights of victims. For this reason, in the circle of author's interest are also possibilities that the Code of Criminal Procedure provides for the realization of rights and claims arising from the fact of the offense.

As a starting point the existing legal protection in the Polish legal system was adopted, determined almost exclusively by the norm of civil law.

Key words: stalking, protection of human rights, crimes against freedom, protected person, civil plaintiff, subsidiary prosecutor

* Dr Igor Zgoliński, Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy.

W dniu 25 lutego 2011 roku została uchwalona ustawa¹ zmieniająca w sposób istotny kodeks karny². Jej wejście w życie odbyło się w dniu 6 czerwca 2011 roku, po dwu miesięcznym *vacatio legis*. Nowelizacja wprowadziła dwie zmiany w dotychczasowym porządku prawnym. Przede wszystkim wprowadziła poprzez art. 190a k.k. zupełnie nowy typ przestępstwa, w postaci uporczywego nękania. Do tej pory to zjawisko potocznie określane było stalkingiem. Drugą zmianą była modyfikacja już istniejącego środka karnego, wymienionego w art. 41a § 1 k.k. w taki sposób, aby możliwym było jego zastosowanie również w przypadku wymierzenia kary za popełnienie przestępstwa uporczywego nękania.

Ustawodawca dokonując nowelizacji kodeksu karnego i wprowadzając nowy typ przestępstwa w postaci uporczywego nękania wyposażył osoby pokrzywdzone tego rodzaju zachowaniami w kolejne narzędzie do obrony swych praw. Znamiona nowego typu czynu zabronionego, jak się wydaje, zostały określone bardzo szeroko. Wyglądają one następująco. Art. 190a § 1 k.k. stanowi, iż „kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech. § 2 i § 3 są typami kwalifikowanymi tego przestępstwa. § 2 uznaje, że tej samej karze podlega ten, kto podszywając się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek lub inne jej dane osobowe w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej. § 3 jest typem kwalifikowanym przez następstwa czynu. Przyjmuje on, że jeśli następstwem czynów określonych we wcześniejszych paragrafach tego przepisu jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu.

W istocie brakowało w polskim porządku prawnym kompleksowego rozwiązania tego problemu. Nie był on natomiast nowy. Także i w naszej rzeczywistości przypadki stalkingu zdarzały się nader często. Do tej pory jednak ofiary były właściwie zdane li tylko na siebie, choć społeczna szkodliwość tych czynów była i nadal jest wysoka. Aby nie być gołosłownym, wystarczy zauważyć, że pokrzywdzeni mieli tutaj do dyspozycji jako środek obrony jedynie powództwo cywilne oparte art. 24 kodeksu cywilnego. Żaden bowiem inny przepis prawa nie pozwalał na objęcie swą treścią całokształtu negatywnego zabarwienia zjawiska. Było to niewątpliwie rozwiązanie niewystarczające, stąd już *a priori* penalizację uporczywego nękania ocenić wypada pozytywnie. Art. 24 k.c. stanowi o tym, że osoba, której dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem może żądać jego zaniechania. W przypadku dokonanego naruszenia uprawniony może także żądać usunięcia jego skutków, a w szczególności złożenia odpowiedniego w swej treści i formie oświadczenia. Możliwym jest ponadto żądanie w oparciu o ten przepis zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeśli na skutek naruszenia dobra osobistego wyrządzona została szkoda majątkowa poszkodowany może żądać jej naprawienia.

¹ Dz. U. 2011, nr 72, poz. 381.

² Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.

Odbywa się na zasadach ogólnych. Ochrona przewidziana w tym przepisie może mieć więc charakter majątkowy oraz niemajątkowy. Dwa roszczenia z tego tytułu mają charakter niemajątkowy. Są to żądanie zaniechania działania oraz żądanie dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków dokonanego już naruszenia. Dwa pozostałe mają już charakter majątkowy. Jeśli chodzi o żądanie zaniechania działania to może ono dotyczyć wyłącznie przypadków zagrażających naruszeniem. Żądanie winno dotyczyć jasno sprecyzowanego działania. Należy też wykazać realną obawę dalszych naruszeń³. Roszczenie o usunięcie skutków naruszenia rozciąga się w istocie na dwa żądania. Jest to żądanie zaniechania dalszych naruszeń a także żądanie usunięcia skutków naruszonego już dobra osobistego. Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne lub świadczenie na cel społeczny wymaga ustalenia zawinionego działania. Są to roszczenia, których można dochodzić łącznie, zatem zasądzenie jednego z nich nie wyłącza możliwości dochodzenia drugiego⁴. Zasądzenie odszkodowania wymaga przejścia bardziej skomplikowanego procesu. Koniecznym dla tego typu rozstrzygnięcia jest wykazanie istnienia szkody, zawinionego działania sprawcy a także związku przyczynowego pomiędzy jego zachowaniem a zaistnieniem szkody. Warto także zaznaczyć, że nie każda dolegliwość stanowić będzie naruszenie dóbr osobistych, lecz tylko ta, która przekracza znaczenie próg dozwolonych zachowań mierzonych przeciętną ocen przyjmowaną w społeczeństwie. Nie przyjmuje się na tym tle jako miarodajnego subiektywnych odczuć poszkodowanego, lecz odbiór obiektywny, zwłaszcza w określonym środowisku. Uwzględnia się zatem kontekst społeczny⁵. Kryteria obiektywne można porównać do uwzględniania opinii występującej w społeczeństwie, lecz nie do reakcji społeczeństwa na konkretne zachowanie osoby dokonującej naruszenia dóbr osobistych⁶. Zamykając niejako wątek możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu uporczywego nękania na drodze cywilnoprawnej, gwoli ścisłości warto jeszcze odnotować, że w orzecznictwie przyjmuje się także dopuszczalność wytoczenia na tle zagrożenia czy naruszenia dóbr osobistych także w drodze uporczywego nękania powództwa o ustalenie⁷. Art. 24 nie przewiduje co prawda takiego uprawnienia, jednakowoż możliwym jest wystąpienie o ustalenie, że konkretnej osobie przysługuje uprawnienie do konkretnego dobra osobistego, które zostało naruszone bądź zagrożone. Jako normatywna podstawę takiego powództwa wskazuje się art. 189 kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa, gdy wykaże, że ma

³ S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2001, s. 90, por. także orzeczenie Sadu Najwyższego z 26.02.1965 roku, II CR 13/65, OSN 1965, nr 10 poz. 174.

⁴ S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego...*, *op. cit.*, s. 95, podobnie SN w orzeczeniu z dnia 8.12.1973 roku, III CZP 37-73, OSNCP 1973, nr 9, poz. 145.

⁵ Wyrok SA w Krakowie z 28.10.2010 roku, I ACa 908/10, Lex nr 743278.

⁶ Wyrok SN z 289.10.2010 roku, V CSK 19/10, Biuletyn SN 2011, nr 1 s. 9.

⁷ Orzeczenia SN z 30.08.1974, I CR 384/74, OSNCP 1977, nr 10, poz. 161, 6.11.1986, I CR 317/86, niepublikowane, 22.09.1995, III CZP 118/95, OSPIKA 1996, nr 4, poz. 78.

w tym prawny interes. Poglądy o dopuszczalności tego rodzaju powództwa wyrażane są także w doktrynie⁸, aczkolwiek jest to zagadnienie sporne i o złożonej etiologii⁹. Z powyższych wywodów widać wyraźnie, że dla ofiary uporczywego nękania chcącej dochodzić swych roszczeń w postępowaniu cywilnym było to wysoce niedogodne i nie gwarantowało pełnego zaspokojenia roszczeń. Poza tym, jak łatwo zauważyć, taka reakcja prawna nie była zupełna i wystarczająca dla wszystkich form nękania. Nie uwzględniała przede wszystkim faktu, że pomiędzy dokonującym tego czynu a stroną przeciwną zawiązywała się taka więź, która swe odzwierciedlenie winna znaleźć na gruncie prawa karnego. Prawo cywilne nie dysponowało bowiem narzędziami wystarczającymi aby ten proceder zakończyć i wykazać sprawcy negatywny odbiór jego zachowania nie tylko ze strony poszkodowanego lecz także i społeczeństwa. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w razie naruszenia dóbr osobistych celem ochrony udzielonej pokrzywdzonemu jest dążenie do usunięcia skutków tego naruszenia i kompensata doznanej krzywdy, jednak bez elementu represji podmiotu odpowiedzialnego za naruszenie dóbr osobistych¹⁰. Tutaj zatem właśnie uwidacznia się w całej okazałości subsydiarna cecha prawa karnego, które uaktywnia się tam, gdzie inne gałęzie prawa nie mają wystarczających środków czy też instrumentów reakcji. Na tym tle można wręcz rozważać *ultima ratio* prawa karnego w ramach ogólnej polityki prawa. W każdym razie ta okoliczność, że po prawo karne sięga się w ostateczności, zgodnie z pierwszeństwem wszelkich innych sankcji, łączy się w tym miejscu z innymi funkcjami prawa karnego i niejako z nimi koreluje. Mam tu na myśli przede wszystkim zasadnicze funkcje prawa karnego w postaci funkcji ochronnej i kompensacyjnej. Zadaniem podstawowym prawa karnego jest wszakże ochrona pewnych społecznie akceptowalnych i relewantnych wartości, powiązanych z człowiekiem lub formą organizacji jego życia – państwem. Funkcja ta odnosić się winna do wartości najważniejszych z punktu widzenia jednostki i państwa¹¹. Prawo karne ma też z założenia za zadanie zapobiegać powrotowi do przestępstwa (funkcja poprawcza) a także, co mocno podkreśla się obecnie, naprawić szkodę wyrządzoną przestępstwem (funkcja kompensacyjna). Prawo karne, w całości procesie wymierzania kary nie może bowiem abstrahować od szkody i kwestii jej naprawienia.

W tym miejscu kilka słów należy poświęcić zasadniczej kwestii, jaką jest przedmiot ochrony (zamachu) czynu zabronionego. Patrząc na przebieg czynu zabronionego niejako od strony przeciwniej, a więc od strony samego przestępstwa, będzie to bowiem przedmiot zamachu. Świadomie posługiwać się będą pojęciem „czynu zabronionego”, a nie przestępstwa, albowiem niezależnie od możliwości

⁸ T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2002, s. 404.

⁹ M. Safjan, *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22.3.1991 roku, III CRN 28/91*, „Przegląd Sądowy” 1993, nr 2, s. 78 i n.

¹⁰ Wyrok SN z 2.2.2011 r., II CSK 431/10, Lex nr 784917.

¹¹ A. Grześkowiak (red.), *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 11–12.

przypisania sprawcy winy zawsze w obliczu dokonania jakiegoś czynu, którym wyczerpano znamiona określone w kodeksie karnym dochodzić będzie do ataku (lub przynajmniej jego usiłowania) na pewne dobra prawne chronione przez prawo. Ten katalog dóbr jest zawsze ujęty w konkretnych znamionach czynu zabronionego. W nauce prawa karnego można wyodrębnić trzy rodzaje przedmiotu ochrony. Ogólny przedmiot ochrony jest wspólnym dla wszystkich przepisów określających znamiona czynów zabronionych¹². Chodzi tu o zabezpieczenie naruszeń w stosunkach międzyludzkich, w społeczeństwie. Prawo karne ma na celu ochronę porządku stosunków społecznych. Każde zaś zachowanie wyczerpujące znamiona sprecyzowane w części szczególnej k.k. w taki porządek godzi¹³. Jego przeciwieństwem jest z kolei bezpośredni przedmiot ochrony. Za takowy uważa się dobro, które chroni już poszczególny przepis prawa karnego, przy czym odróżnić go należy od rodzajowego przedmiotu ochrony. Jako przykład można wskazać występki uporczywego nękania, który jako bezpośredni przedmiot ochrony w swym § 1 posiada poczucie zagrożenia oraz prawo do prywatności. Aby ustalić bezpośredni przedmiot ochrony należy zawsze dokonać analizy znamion, zwłaszcza przedmiotowych, danego czynu zabronionego. Celem dookreślenia wątku znamion czynu zabronionego wypada jeszcze wspomnieć, że znamiona dotyczą jego podmiotu, a więc sprawcy, strony podmiotowej, czyli zamiaru popełnienia czynu zabronionego oraz strony przedmiotowej, która odnosi się do kilku dalszych kwestii, jak zachowania się w sposób zabroniony, skutków takiego zachowania, jego okoliczności¹⁴ a nadto przedmiotu czynu i środków.

Pomiędzy tymi, leżącymi niejako na przeciwstawnych końcach, typami przedmiotów ochrony może jeszcze wyróżnić tzw. rodzajowy przedmiot ochrony. Zdarza się, że w przepisach części szczególnej k.k. występuje dodatkowo pogłębiony rodzajowy przedmiot ochrony. Wówczas staje się stopniowalny. Istotnym markerem umożliwiającym jego ustalenie jest lokalizacja kodeksowa przepisu. Inaczej rzecz ujmując, usytuowanie danego czynu w poszczególnych rozdziałach k.k. wskazuje na jego rodzajowy przedmiot ochrony. Zjawisko uporczywego nękania spenalizowane zostało w art. 190 a k.k., który zawarty jest w rozdziale XXIII kodeksu. Rozdział ten nosi tytuł „Przestępstwa przeciwko wolności”. Oczywistym staje się, że rodzajowym przedmiotem ochrony w przypadku tego rodzaju czynu zabronionego jest wolność człowieka.

Patrząc przez pryzmat dóbr, które ma za zadanie chronić występki uporczywego nękania koniecznym staje się dokonanie analizy bezpośredniego oraz rodzajowego przedmiotu jego ochrony. Rodzajowym przedmiotem ochrony w przypadku przestępstwa uporczywego nękania jest wolność. Z tego powodu czyn ten został przez ustawodawcę dołączony do katalogu przestępstw zlokalizowanych w rozdziale XXIII kodeksu karnego¹⁵. Wolność to wartość

¹² W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1971, s. 129.

¹³ I. Andrejew, *polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1971, s. 141.

¹⁴ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2009, s. 100.

¹⁵ Uzasadnienie projektu ustawy, druk nr 3553, Sejm RP IV kadencji, www.sejm.gov.pl

gwarantowana konstytucyjnie w art. 31 Ustawy zasadniczej. Każda osoba ma obowiązek do szanowania praw i wolności innych. Ograniczenia w zakresie korzystania z wolności mogą wynikać li tylko z woli państwa i być określone w ustawie¹⁶. Co więcej, możliwe jest to wyłącznie wtedy, gdy jest to konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego, ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej bądź ochrony wolności i praw innych osób. Interes publiczny przeważa wszakże nad interesem jednostki, stąd jego zasięg nie może być nieograniczony¹⁷. Art. 31 Konstytucji jest natomiast swoistą klauzulą interpretacyjną do dalszych, bardziej szczegółowych zawężeń w korzystaniu z wolności¹⁸. Jak widać jest to jedna z najważniejszych zasad konstytucyjnych. Dotyka bowiem podstawowego prawa naturalnego człowieka, które jest niezbywalne. W podobny sposób wolność traktuje Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 26 sierpnia 1789 roku. Art. 1 Deklaracji na samym wstępie już wskazuje, że ludzie rodzą się i pozostają wolni i równi wobec prawa. Ten akt prawny odnosi się także do wolności rozumianej w sensie psychicznym, a więc do wolności ducha¹⁹. Art. 11 Deklaracji stanowi, że swobodna wymiana myśli i przekonań jest jednym z najcenniejszych praw człowieka. Dotychczas w prawie karnym było sześć przestępstw, które przyjmowały jako rodzajowy przedmiot ochrony wolność ludzką. Były to przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności (art. 189 k.k.), groźby karalnej (art. 190 k.k.), zmuszania do określonego zachowania się (art. 191 k.k.), utrwalania wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej (art. 191a k.k.), wykonywania zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta (art. 191 k.k.) oraz zakłócenia miru domowego (art. 193 k.k.). Przestępstwo uporczywego nękania dołączyło zatem do powyższego katalogu, wzmacniając *per se* ogólną zasadę konstytucyjną. Trzeba jednak zauważyć, że zjawisko uporczywego nękania godzi przy okazji w inne dobra, jak choćby godność i cześć człowieka. Jest to wynikiem tego, że na nękanie składać się może wiele trudnych do zdefiniowania zachowań, o skutkach negatywnych rozciągających się na wiele dóbr osobistych. Rezultatem tych zachowań będzie nie tylko oddziaływanie na wolność człowieka, lecz także w sferę jego innych dóbr czy uprawnień. Samo nękanie to przecież dręczenie, trapienie, niepokojenie, dokuczanie, nie dawanie spokoju²⁰. Tylko z tej definicji widać obfitość zachowań. Przechodząc w ten sposób do bezpośredniego przedmiotu ochrony wymienić można poczucie zagrożenia, naruszenie prywatności, wykorzystanie wizerunku, naruszenie danych osobowych, wyrządzenie szkody majątkowej lub osobistej a nadto życie człowieka. Art. 190a § 1 k.k. odnosi się do dwóch pojęć,

¹⁶ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, System informacji prawnej Lex.

¹⁷ M. Derlatka, *Glosa do wyroku ETPC z dnia 29 kwietnia 2002, 2346/02*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2002, nr 3, s. 293.

¹⁸ J. Skorupka, *Konstytucyjny i konwencyjny standard tymczasowego aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 7, s. 57.

¹⁹ J. Galster, W. Szyszowski, Z. Wasik, Z. Witkowski, *Prawo konstytucyjne*, Toruń 1995, s. 80.

²⁰ S. Dubisz, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003.

a mianowicie poczucia zagrożenia oraz naruszenia prywatności. Zaznaczmy, że pojęcia te ściśle korelują z sensu largo wolnością, stanowiąc jej normatywne doprecyzowanie. Przybliżając ich sens wypada wskazać²¹, że zagrożenie może być rozumiane jako brak poczucia bezpieczeństwa, który jest efektem stałych, natarczywych i nawracających zachowań sprawcy. Naruszenie prywatności to bezprawna a przede wszystkim niezgodna z oczekiwaniami pokrzywdzonego ingerencja w życie prywatne człowieka. Może przybierać różne formy, począwszy od wysyłania listów, wiadomości tekstowych sms, poprzez tzw. głuche telefony a kończąc na naruszeniu tajemnicy korespondencji²² czy niespodziewanych i niemiłych wizytach, „najściach” w miejscu pracy bądź zamieszkania. Takie zachowania, przy założeniu ich powtarzalności, będą niewątpliwie stanowiły naruszenie prywatności. Aktualnie, w dobie początku obowiązywania przepisu art. 190 a k.k., zdefiniowanie tego pojęcia staje się utrudnione. Nie ma bowiem na ten temat orzecznictwa sądowego, zaś doktrynalne opracowania artykułowe są jedynie fragmentaryczne. Pojęcie to natomiast nie występowało dotąd w prawie karnym. Nie jest tam zdefiniowane i żaden przepis części szczególnej nie odnosi się do niego wprost. Pewnym wskaźnikiem ponownie będą normy Konstytucji, gdyż takie pojęcie funkcjonuje w art. 76 i 47 Ustawy zasadniczej. Na jej gruncie przybliży się zakres prywatności i podnosi, że dotyczy ochrony prawnej życia prywatnego a także rodzinnego, ochrony czci i dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym²³. Trafnym jest stwierdzenie R. Stefanickiego, że „prywatność... obejmuje na pewno stałe elementy, zawsze związane z tym pojęciem, takie jak prawo do wytyczania sfery odosobnienia wolnej od zewnętrznej ciekawości i wścibstwa i innego rodzaju ingerencji, w tym nieusprawiedliwionej ingerencji władzy publicznej, prawo do bycia pozostawionym w samotności...”²⁴. Odnotować trzeba, że na gruncie konstytucyjnym sfera życia prywatnego również nie jest chroniona w sposób absolutny, nie zważając na okoliczności²⁵. Ujęcie prywatności w kodeksie karnym jest niewątpliwie nader lapidarne i ogólne. Prognozować stąd można dla praktyki duże perturbacje w rozumieniu i wykładni jego znaczenia.

Na gruncie występkę uprzczywego nękania sprawca zostanie również pociągnięty do odpowiedzialności z tytułu bezprawnego wykorzystania dóbr osobistych innej osoby, gdyż za takowe należy postrzegać wizerunek oraz dane osobowe. Art. 190a § 2 k.k. posiada już bowiem odmienny rodzajowo przedmiot ochrony. Ma właśnie za zadanie chronić przed bezprawnym wykorzystaniem wizerunku

²¹ Uzasadnienie projektu ustawy, druk nr 3553, Sejm RP IV kadencji, www.sejm.gov.pl

²² Por. S. Jarosz-Żukowska, *Konstytucyjnoprawne aspekty ochrony tajemnicy komunikowania się w Internecie*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2008, nr 78, s. 11.

²³ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, System informacji prawnej Lex.

²⁴ R. Stefanicki, *Cywilnoprawna ochrona prywatności osób podejmujących działalność publiczną*, „Studia Prawnicze” 2004, nr 1, s. 25.

²⁵ Wyrok SA w Krakowie z 11.04.2001, I ACa 244/01, TPP 2002, nr 3, s. 125.

i naruszeniem danych osobowych. W zamyśle ustawodawcy²⁶ przepis ten ma zapobiegać przede wszystkim tzw. kradzieży tożsamości. Jest to zachowanie zdarzające się zwłaszcza w internecie, związane z obecną modą aktywnego korzystania z portali społecznościowych. Rozpowszechnianie wizerunku występowało jak dotąd w polskim porządku prawnym w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych²⁷, w art. 81. Jako wizerunek postrzegano tutaj pewien wytwór niematerialny, który za pomocą środków plastycznych przedstawiał rozpoznawalną podobiznę jakiejś osoby. Jest to niewątpliwie przejaw wykładni rozszerzającej, tak aby jako wizerunek zakwalifikować możliwie jak największy krąg form utrwałeni rzeczywistości. Za takowy można więc uznać nie tylko portret malarski, lecz także fotografię, film czy nawet tzw. maski artystyczne²⁸. Podobne rozumienie wizerunku można postulować na kanwie norm k.k. Zauważyć jednak trzeba, że już poza przedmiotem zainteresowania ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych pozostawała kwestia samego utrwalenia wizerunku. Przyjęto za wystarczającą ochronę przewidzianą normami k.c. Jak się wydaje ochrona przewidziana normą art. 190a § 2 k.k. jest zupełniejsza i rozciąga się również na utrwalenie wizerunku.

Drugim przedmiotem ochrony art. 190a § 2 k.k. są dane osobowe. Ma on charakter alternatywny. Pojęcie to należy rozumieć analogicznie jak na gruncie ustawy z 29.08.1997 roku o ochronie danych osobowych²⁹. Za takowe, wedle art. 6 powołanej ustawy, uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Zaznaczmy, że takie znaczenie terminu koreluje z definicją „danych jednostkowych” opisanych w ustawie o statystyce publicznej³⁰. Jest także zbieżny z art. 2 lit. a Konwencji 108 Rady Europy³¹. Termin ten zatem jest od dłuższego czasu ugruntowany. Nie powinien stąd budzić wątpliwości w praktyce orzeczniczej przy okazji stosowania kwalifikacji prawnej z art. 190a § 2 k.k. Na podkreślenie zasługuje jednakże zupełnie inny fakt. Jest on wynikiem kolejnych, dalszych znamion tego przepisu. Nie każde bowiem zachowanie polegające na bezprawnym rozpowszechnianiu wizerunku czy naruszeniu danych osobowych będzie karalne. Penalizowane jest wyłącznie działanie w celu wyrządzenia szkody majątkowej lub osobistej. Podjęcie działania w innym celu, jak choćby przy okazji jedynie godzenia się z takim skutkiem, kryminalizacji już podlegać nie będzie. Terminy szkody majątkowej i osobistej również nie powinny nastręczać trudności, albowiem od zarania funkcjonują zarówno na gruncie prawa karnego jak i cywilnego. Ich bliższa analiza znacznie jednakże wykracza poza ramy niniejszego opracowania,

²⁶ Uzasadnienie projektu ustawy, druk nr 3553, Sejm RP IV kadencji, www.sejm.gov.pl

²⁷ Dz. U. z 2000 roku, Nr 80, poz. 904.

²⁸ J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkański i in., *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, 2001, System informacji prawnej Lex.

²⁹ Dz. U. z 2002 roku, Nr 101, poz. 926.

³⁰ Dz. U. z 1995 roku, Nr 88, poz. 439 z późn. zm.

³¹ J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, 2007, System informacji prawnej Lex.

gdyż mogłaby z powodzeniem stanowić przynajmniej przedmiot opracowania monograficznego. Z tej przyczyny poprzestaśmy na postulatcie tożsamego jak dotąd rozumienia tych terminów.

Trzeba podkreślić, że zachowania kryminalizowane obecnie w występku uporczywego nękania cechują się ingerencją dość głęboką w kilka sfer życia drugiego człowieka, aby pozostało to bez żadnego echa w wymiarze penalnym. Jakkolwiek bowiem ochrona dóbr osobistych człowieka w prawie cywilnym, co wyżej wskazano, pozostaje wszechstronna, to nie można jej bez szkody porównać do ochrony przewidzianej w prawie karnym. Prawo karne zna wiele odmian ingerencji w dobra osobiste i rozmaicie je sankcjonuje. Już to, poza rzecz jasną rygorami dowodowymi obowiązującymi w procesie cywilnym, powoduje, że tego typu odpowiedzialność będzie ze wszech miar pożądana. Zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy jest jednak w tym przypadku to, że już samą inicjatywę wystąpienia z powództwem cywilnym pozostawiono w zasadzie jedynie osobom pokrzywdzonym naruszeniami. Taki stan rzeczy był zaś co najmniej kłopotliwy dla osób chcących dochodzić na tej drodze sprawiedliwości. To na ich barkach spoczywał choćby obowiązek ustalenia wszelkich elementów niezbędnych dla skutecznego złożenia pozwu, jak np. oznaczenie pozwanego i wskazanie jego adresu dla doręczeń. Nie można zaś tracić z pola widzenia, że najczęściej jakikolwiek kontakt z osobami dokonującymi uporczywego nękania był już traumatyczny. Zauważyć można, że przestępstwo uporczywego nękania jest czynem niezwykle specyficznym. To nie jest na przykład zwykła kradzież czy naruszenie nietykalności cielesnej. W tych sytuacjach mamy do czynienia z jednorazowym zachowaniem sprawcy, który często pozostaje ofierze nie znany. W przypadku uporczywego nękania sytuacja jest zaś zupełnie inna – z uwagi na więź, która wykształca się pomiędzy stronami. Najczęściej jest wszakże tak, że ofiara jest tu osaczana od długiego okresu czasu. Stąd zresztą wzięło się angielskojęzyczne określenie tego czynu – *stalking*. Wywodzi się ono z myślistwa i oznacza tropienie, podchodzenie, śledzenie³². Takie zaś zachowania są w tej problematyce najczęstszymi. Przy przestępstwie uporczywego nękania sprawca z reguły doskonale bowiem zna swą ofiarę. Wie gdzie mieszka, jak się nazywa, czym się zajmuje, jakie ma przyzwyczajenia. Zna też jej najbliższych. Innymi słowy sprawca o ofierze wie tu bardzo dużo, jeżeli nie wszystko co jest możliwe do ustalenia dla osób postronnych. Co więcej, często jest to również układ działający w przeciwnym kierunku. Ofiara również wie kto jest jej prześladowcą. Co oczywiste jej informacje na temat prześladowcy mogą być już skromniejsze. Nie zmienia to jednak faktu, że potrafi do niego bez większego problemu dotrzeć czy nawiązać kontakt. W postępowaniu karnym omawiany problem własnej inicjatywy ofiary uporczywego nękania w celu dochodzenia swych praw stał się natomiast nieaktualny. Przestępstwo penalizowane w art. 190a k.k. w swym głównym nurcie jest przestępstwem wnioskowym. Oznacza to, że po złożeniu wniosku o ściganie

³² J. Fisiak, A. Adamska-Sałaciak, M. Idzikowski i in., *Słownik współczesny angielsko-polski i polsko-angielski*, Warszawa 2004, s. 420.

postępowanie toczy się z urzędu. Jest przestępstwem ściganym z oskarżenia publicznego. To na organie prowadzącym postępowanie spoczywać będzie zatem dokładnie ustalenie osoby, która swym zachowaniem wypełniła jego znamiona. Udział pokrzywdzonego jest tu zatem ograniczony do niezbędnego minimum. Powoduje to, że w obliczu toczącego się postępowania może on już pozostać bierny i poczekać spokojnie na zakończenie postępowania. Co oczywiste, jako osobie pokrzywdzonej przysługiwać jej będą również wszelkie uprawnienia, jakie kodeks postępowania karnego przewiduje z tego tytułu, na czele z możliwością przyłączenia się do procesu sądowego w charakterze oskarżyciela posiłkowego (art. 53 k.p.k.) i wytoczenia powództwa cywilnego (art. 62 k.p.k.). Jako strona postępowania przygotowawczego pokrzywdzony może natomiast podejmować cały wachlarz innych czynności, jak choćby składać wnioski dowodowe, zapoznawać się z materiałem dowodowym zgromadzonym już w toku postępowania czy też uczestniczyć w czynnościach procesowych. Jest to okoliczność niezmiernie istotna, także w kontekście uzyskania finansowego odszkodowania czy zadośćuczynienia za zachowania polegające na nękanii. Prześledźmy zatem pokrótce najważniejsze możliwości, jakie w postępowaniu karnym ma pokrzywdzony przestępstwem. Na początku tego wątku wyjaśnić trzeba kogo w myśl k.p.k. można uważać za osobę pokrzywdzoną. Wedle art. 49 § 1 k.p.k. jest nią osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Oznacza to, że w kręgu osób pokrzywdzonych nie będą mogły się znaleźć osoby których dobro prawne zostało naruszone lub zagrożone jedynie pośrednio. Taka definicja pokrzywdzonego ma więc charakter materialnoprawny, gdyż pojęcie „dobra prawnego” należy do dziedziny prawa karnego materialnego³³. Dodatkowo na gruncie przepisów procedury karnej nie podlega interpretacji rozszerzającej i musi być zrelatywizowana tylko do znamion przestępstwa będącego przedmiotem postępowania przygotowawczego³⁴. Na organach prowadzących postępowanie ciąży przede wszystkim obowiązek informowania pokrzywdzonego o jego uprawnieniach i obowiązkach procesowych. Brak takiego pouczenia nie może jednak pociągać za sobą dla tej strony postępowania jakichkolwiek ujemnych skutków. Praktyka wykształciła dobry obyczaj wręczania podczas pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego specjalnego druku zawierającego syntetyczny zestaw jego uprawnień i obowiązków. Przez to już na wstępie procesu pokrzywdzony wie, jak kształtować się będzie jego pozycja. Niezmiernie ważką na omawianej kanwie sytuacja istnieje w przypadku tymczasowego aresztowania. Zgodnie z treścią art. 253 § 3 k.p.k. organ przed którym toczy się postępowanie zawiadamia niezwłocznie pokrzywdzonego o uchyleniu, nieprzedłużeniu lub zmianie tymczasowego aresztowania na inny środek zapobiegawczy, chyba, że pokrzywdzony oświadczy, że z takiego uprawnienia rezygnuje. Mając taką informację pokrzywdzony uporczywym nękaniem może się odpowiednio przygotować do tego, że swego prześladowcę zobaczy

³³ L. Falandysz, *Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktyologii*, Warszawa 1980, s. 24.

³⁴ uchwała SN z dnia 15.09.1999 roku, I KZP 26/99, OSNKW 1999 poz. 69.

ponownie bądź ponowienie będzie narażony na jego przestępne działanie. Umożliwia mu to, w miarę potrzeby, podjęcie określonych środków zapobiegających takim sytuacjom. Tymczasowe aresztowanie jest jednak najsurowszym środkiem z dużego katalogu środków zapobiegawczych³⁵, stąd wnosić można, że w obliczu uporczywego nękania będzie wchodzić w grę stosunkowo rzadko, w najbardziej poważnych sytuacjach. Istotnego znaczenia może tu nabierać wyjątkowa przesłanka zastosowania tymczasowego aresztowania, określona w art. 258 § 3 k.p.k. Jest to obawa, że podejrzany popełni przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu powszechnemu, a zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził. W przypadku uporczywego nękania możliwe jest jednak zastosowanie tymczasowego aresztowania na pozostałych przesłankach szczególnych, t.j. obawie mactwa procesowego a w obliczu przyjęcia kwalifikacji prawnej z § 3 art. 190a k.k. także z uwagi na grożąca podejrzanemu surowa karę. Pozostając przy tego rodzaju uprawnieniach procesowych niezmiernie ważna dla pokrzywdzonego uporczywym nękaniami jest też możliwość, którą daje mu art. 168a kodeksu wykonawczego. Na jego wniosek sędzia penitencjarny lub dyrektor zakładu karnego zawiadamia o zwolnieniu skazanego z zakładu karnego po odbyciu kary, ucieczce z zakładu karnego a także o wydanych postanowieniach w przedmiocie udzielenia przepustki, czasowego zezwolenia na opuszczenia zakładu karnego bez dozoru, przerwy w wykonaniu kary oraz warunkowego zwolnienia. Warto jednak zauważyć, że to uprawnienie realizuje się dopiero w obliczy złożenia przez pokrzywdzonego dodatkowego, specjalnego oświadczenia. Zasadnym jest zatem postulat, aby organy procesowe zwracały na to uwagę podczas prowadzenia postępowań w przedmiocie uporczywego nękania. Raz jeszcze podkreślić trzeba, że relacje jakie zachodzą pomiędzy sprawcą a ofiarą są tu zupełnie odmienne od tych, które występują przy innych przestępstwach.

Pokrzywdzony ma również prawo do korzystania z pomocy pełnomocnika. Aktualnie może to być zarówno adwokat jak i radca prawny. Prawo to obowiązuje w całym przebiegu procesu, a więc tak w postępowaniu przygotowawczym jak i w postępowaniu sądowym. W sytuacji, gdy pokrzywdzonego nie stać na poniesienie kosztów jego wynagrodzenia może ubiegać się o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu. W takiej sytuacji koszty te ponosić będzie Skarb Państwa. Korzystanie z usług pełnomocnika nie wyłącza jednakże możliwości osobistego działania pokrzywdzonego. Kolejnym ważnym uprawnieniem jest prawo do złożenia przez pokrzywdzonego wniosku o orzeczenie przez sąd środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody. Podstawą normatywną dla tego uprawnienia jest art. 46 k.k. Ustawodawca zrezygnował tutaj z określenia katalogu przestępstw, za którego popełnienie możliwym byłoby orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, wskazując jedynie, że w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego orzeka obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości lub w części albo zadośćuczynienia za

³⁵ I. Zgoliński, *Podstawowe problemy polskiej instytucji aresztu tymczasowego*, „Państwo i Prawo” 2008, nr 8, s. 66.

doznana krzywdę. Zamiast tego obowiązku sąd może także orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego. Taki zapis oznacza, że w przypadku złożenia wniosku w tym trybie przez pokrzywdzonego po stronie sadu rodzi się obowiązek zasądzenia obowiązku naprawienia szkody.

Uzupełnieniem postępowania karnego może być także postępowanie mediacyjne³⁶. Również taka forma może zostać wdrożona w toku postępowania dotyczącego przestępstwa uporczywego nękania. Postępowanie mediacyjne prowadzone jest przez mediatora, którego rolą jest tak pokierować mediacją, aby strony osiągnęły konsensus odnośnie sposobu zakończenia i rozliczenia zaistniałej sytuacji. Jest to postępowanie w zasadzie odformalizowane i ni odbywa się poza sądem. W przypadku zakończenia się sukcesem pozwala na dość szybkie osiągnięcie przez pokrzywdzonego zadośćuczynienia, kosztem ustępstw w zakresie sądowego zakończenia postępowania. Warto zaznaczyć, że jest to postępowanie o charakterze fakultatywnym, zaś udział w nim jest dobrowolny. Oznacza to, że sprzeciw jednej ze stron jest negatywną przesłanką dla wdrożenia mediacji. Inicjatywa skorzystania z tej drogi możliwa jest zarówno ze strony organu procesowego jak i pokrzywdzonego bądź podejrzanego (oskarżonego).

Słów kilka wypada też zaznaczyć w kwestii działania pokrzywdzonego w procesie karnym w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Uprawnienie takie wynika z art. 53 k.p.k., który umożliwia pokrzywdzonemu działanie w procesie na prawach strony obok oskarżyciela publicznego lub nawet zamiast niego. W sytuacji, gdy pokrzywdzony złożył stosowne oświadczenie procesowe wstępuje do procesu już wytoczonego przez oskarżyciela publicznego jako podmiot uprawniony do występowania w roli tego oskarżyciela³⁷. Forma dla złożenia tego rodzaju oświadczenia nie jest przewidziana³⁸. Możliwe są zatem obie formy dopuszczalne przez k.p.k., to znaczy forma pisemna lub oświadczenie złożone ustnie do protokołu. Sąd nie bada zasadności tego rodzaju oświadczenia, zatem nie pozostaje ono pod jego kontrolą, za wyjątkiem oczywiście kontroli pod względem formalnym³⁹. Jest zatem samodzielną stroną postępowania karnego toczącego się przed sadem. W konsekwencji korzysta z pełni uprawnień procesowych. Działanie zamiast oskarżyciela publicznego sprowadza się natomiast do dwóch sytuacji. Pierwsza z nich zachodzi wówczas, gdy oskarżyciel publiczny odstąpi od oskarżenia. Popierając akt oskarżenia oskarżyciel posiłkowy spowoduje, że postępowanie będzie się toczyć w dalszym ciągu a nie zostanie umorzone w oparciu o negatywną przesłankę procesową. Druga sytuacja ma miejsce, gdy oskarżyciel publiczny nie chce występować z oskarżeniem, czemu sprzeciwia

³⁶ E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Uprawnienia pokrzywdzonego przestępstwem*, Warszawa 2009, System informacji prawnej Lex.

³⁷ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, 2003, System informacji prawnej Lex.

³⁸ S. Łagodziński, *Pokrzywdzony jako oskarżyciel posiłkowy w sprawach publiczno skargowych*, „Prawo w Działaniu” 2008, nr 3, s. 152.

³⁹ E. Trybuchowska, *Pojęcie strony procesowej i jej rodzaje w postępowaniu sądowym*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2004, nr 16, s. 179.

się pokrzywdzony. Nie jest to jednak takie proste, albowiem aby oskarżyciel posiłkowy z takim aktem oskarżenia mógł wystąpić samodzielnie koniecznym jest zaistnienie szczególnej sytuacji procesowej. Oskarżyciel posiłkowy musi wcześniej wykorzystać swoje uprawnienia w postaci zażalenia na decyzje prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego, zaś sąd taki środek odwoławczy musi uwzględnić. Normatywnie rzecz ujęta jest w art. 55 § 1 k.p.k., który precyzuje, że w przypadku powtórnego wydania przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania pokrzywdzony może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu, dołączając po jednym jego odpisie dla każdego oskarżonego oraz dla prokuratora. Obowiązuje tutaj przymus adwokacko-radcowski, co oznacza, że tego rodzaju szczególny akt poskarżenia winien zostać sporządzony, podpisany i wniesiony przez osobę uprawnioną do obrony wedle przepisów prawa o adwokaturze lub przez radcę prawnego⁴⁰. Wypada też zaznaczyć, że w praktyce przepis ten stale budzi kontrowersje i postuluje się jego usunięcie z k.p.k. Wniesienie jednak skuteczne tego rodzaju skargi powoduje, że postępowanie toczy się na takich samych zasadach jakby wystąpił z nim oskarżyciel publiczny. Po stronie innych pokrzywdzonych tym czynem zabronionym pojawia się zaś możliwość przystąpienia do postępowania do chwili rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej (art. 55 § 3 k.p.k.). Wniesienie oskarżenia posiłkowego jest w niektórych sytuacjach wykluczone. Ma to miejsce w obliczu wystąpienia przez prokuratora z wnioskiem o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i zastosowania środka zabezpieczającego. Pokrzywdzony może jednak uczestniczyć w tego rodzaju postępowaniach jako bierny obserwator. Instytucja oskarżyciela posiłkowego nie jest również przewidziana w postępowaniu nakazowym.

W przypadku skutecznego złożenia oświadczenia woli o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego pokrzywdzony zyskuje dodatkowo szereg innych środków, służących jego ochronie. Z najistotniejszych należy wymienić możliwość żądania orzeczenia przez sąd środków karnych w postaci choćby przeproszenia pokrzywdzonego. Na tle przestępstwa uporczywego nękania niezmiernie relewantnym staje się jednakże środek karny wymieniony w art. 41a § 1 k.k. Na rangę tego środka wskazuje fakt, że został on zmieniony w związku z wprowadzeniem przestępstwa uporczywego nękania do kodeksu karnego w taki sposób, aby możliwe było jego orzeczenie w obliczu skazania za dokonanie tego rodzaju przestępstwa. Odkonanie się to zresztą w ramach tej samej nowelizacji. Obecnie w myśl tego przepisu sąd może orzec obowiązek powstrzymywania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakaz kontaktowania się z określonymi osobami, zakaz zbliżania się do określonych osób, zakaz opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu lub nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym

⁴⁰ Por. R. Szarek, *Ograniczenia udziału radcy prawnego w postępowaniu karnym*, „Radca Prawny” 2007, nr 5, s. 60.

w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego lub inne przestępstwo przeciwko wolności oraz w razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy, w tym przemocy przeciwko osobie najbliższej; obowiązek lub zakaz może być połączony z obowiązkiem zgłaszania się do Policji lub innego wyznaczonego organu w określonych odstępach czasu.

Kolejnym niezmiernie istotnym uprawnieniem procesowym pokrzywdzonego jest możliwość występowania w charakterze powoda cywilnego. Jest to instytucja o węższym zakresie uprawnień niżli oskarżyciel posiłkowy⁴¹. Pozwala na dochodzenie w postępowaniu karnym roszczeń majątkowych wynikających w sposób bezpośredni z popełnienia przestępstwa⁴². Jest to zatem strona czynna procesu karnego⁴³, jednak porównując jej uprawnienia skonstatować trzeba, że powództwo takowe znacznie zubożone wobec zwykłego powództwa cywilnego. Nie będzie tu na przykład możliwe dochodzenie zaniechania przestępnego naruszenia dóbr osobistych czy też żądanie zwrotu kosztów przygotowania się do wykonywania innego zawodu w wyniku inwalidztwa powstałego z zachowania sprzecznego z prawem karnym⁴⁴. Organ prowadzący postępowanie, zgodnie z treścią art. 334 § 1 k.p.k. ma obowiązek pouczyć pokrzywdzonego o możliwości złożenia tego rodzaju roszczenia. Obecność powoda cywilnego w procesie karnym dotyczy wyłącznie czynności w przedmiocie zgłoszonego roszczenia cywilnoprawnego, począwszy od złożenia powództwa adhezyjnego, poprzez jego popieranie i aktywne zgłaszanie w tym zakresie wniosków dowodowych a skończywszy na możliwości cofnięcia powództwa. Nie może zatem odnosić się procesowo zwłaszcza do takich kwestii jak wymiar kary. Możliwe jest jednak jego działanie w kierunku udowodnienia winy czy też właściwego określenia kwalifikacji prawnej przestępstwa, gdyż to w sposób oczywisty rzutuje na jego roszczenie. Zgłoszenie powództwa cywilnego jest ograniczone do momentu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej (art. 62 k.p.k.) Powód cywilny jako strona procesu statuuje się jednakże dopiero z chwilą przyjęcia tego powództwa przez sąd do rozpoznania. Może on bowiem odmówić jego przyjęcia, na przykład gdy zostało wniesione przez osobę nieuprawnioną czy też jest niedopuszczalne, jak choćby w obliczu złożenia przez prokuratora wniosku o warunkowe umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy, bądź gdy roszczenie nie ma związku z zarzutem oskarżenia. Lojalnie należy zaznaczyć, że nie jest to wyliczenie wyczerpujące.

Nie ma przeszkód aby pokrzywdzony łączył dwie role procesowe, to jest powoda cywilnego i oskarżyciela posiłkowego. Instytucje te nie ograniczają się

⁴¹ E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Uprawnienia pokrzywdzonego...*, System informacji prawnej Lex.

⁴² J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, 2010, System informacji prawnej Lex; K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1998, s. 309.

⁴³ A. Marek, St. Waltoś, *Podstawy prawa i procesu karnego*, Warszawa 2008, s. 207.

⁴⁴ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1999, s. 282.

wzajemnie. Powództwo cywilne złożone w postępowaniu karnym od strony formalnej musi spełniać wymogi pisma procesowego sprecyzowane w art. 119 § 1 k.p.k. Prócz tego konieczne jest zachowanie wymogów określonych w kodeksie postępowania cywilnego dla tego rodzaju pism (art. 126 i 187 k.p.c.). Warto zauważyć, że wcześniejsze złożenie przez pokrzywdzonego wniosku o naprawienie szkody w trybie art. 46 k.k. eliminuje możliwość wystąpienia z powództwem cywilnym. Jeżeli chodzi o samo rozstrzygnięcie sadu to możliwe są tutaj różne sytuacje. Zasądzenie powództwa cywilnego niewątpliwie jest dopuszczalne wyłącznie przy wydaniu wyroku skazującego. Sąd może je uwzględnić w całości lub w części, w zależności od tego, w jakim stopniu żądanie zostało udowodnione. Sąd może jednak podjąć decyzję o pozostawieniu powództwa cywilnego bez rozpoznania, jeśli na przykład dokładne ustalenie wysokości szkody napotyka na trudności. Należy bowiem pamiętać, że w procesie karnym zasadniczym nurtem jest ustalenie, czy osoba oskarżona popełniała przestępstwo. W przypadku odpowiedzi twierdzącej dalszą kwestią jest wymierzenie mu sprawiedliwej kary. Powództwo cywilne jest natomiast sprawą zupełnie uboczną dla głównego nurtu procesu. Nie bez przyczyny jest ono nazywane powództwem adhezyjnym (przydatkowym). W procesie karnym istnieje ponadto cały zestaw innych przyczyn, dla których sąd może pozostawić powództwo cywilne bez rozpoznania. Wśród najważniejszych wymienić można to, że powód cywilny nie stawił się do chwili rozpoczęcia przewodu sądowego, a nie wnosił o rozpoznanie sprawy pod swoją nieobecność czy sytuację, gdy po przyjęciu powództwa pojawiły się okoliczności skutkujące odmową jego przyjęcia. W przypadku podjęcia przez sąd innego niż wyrok skazujący rozstrzygnięcia sąd również nie może odnieść się w sposób merytoryczny do wniesionego powództwa cywilnego. Zmuszony zatem będzie do jego pozostawienia bez rozpoznania. Taka sytuacja zasadniczo będzie miała miejsce w razie wydania wyroku uniewinniającego, warunkowo umarzającego a także umarzającego postępowanie w sposób bezwarunkowy. Orzeczenie o pozostawieniu powództwa cywilnego bez rozpoznania nie zamyka jednak powodowi możliwości dochodzenia swych roszczeń na drodze procesu cywilnego. Za dzień wniesienia powództwa w takiej sytuacji uważa się moment złożenia pozwu w postępowaniu karnym. Warunkiem jest tu aby powód w zawiłym⁴⁵ terminie 30 dni od dnia odmowy przyjęcia powództwa lub pozostawienia go bez rozpoznania zażądał przekazania sprawy sądowi cywilnemu (art. 67 § 2 k.p.k. i art. 69 § 1 k.p.k.).

Pokrzywdzony przestępstwem ma także szereg innych uprawnień. Może on, w oparciu o treść art. 90 k.p.k. wprowadzić do postępowania przedstawiciela organizacji społecznej. Sąd musi jednak dojść do przekonania, że zachodzi w danym przypadku potrzeba ochrony interesu społecznego lub indywidualnego i jest on objęty działaniami statutowymi danej organizacji społecznej, a w szczególności ochrony wolności i praw człowieka. Jak się wydaje w przypadku

⁴⁵ A. Bulsiewicz, M. Jeż-Ludwichowska, D. Kala, D. Osowska, *Przebieg procesu karnego*, Toruń 1996, s. 43.

uporczywego nękania możliwość ta zyska na znaczeniu, zwłaszcza że tego rodzaju czyny godzą przede wszystkim w wolność człowieka. Co więcej, aktualnie działa w Polsce wiele organizacji zajmujących się problematyką stalkingu. Godną odnotowania jest także możliwość ubiegania się o kompensatę państwową. W omawianym przypadku będzie to jednak możliwe wyłącznie gdy zachowania sprawcy nie będą ograniczać się do stalkingu, lecz wyczerpią równocześnie znamiona przestępstwa popełnionego z użyciem przemocy. W myśl art. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2005 roku⁴⁶ kompensata może zostać przyznana w kwocie pokrywającej wyłącznie utracone zarobki lub inne środki utrzymania, koszty związane z leczeniem lub rehabilitacją bądź koszty pogrzebu będące skutkiem popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k. Pokrzywdzony ma również prawo do uzyskania wsparcia finansowego z Fundacji Pomocy Ofiarom Przestępstw⁴⁷. Szczegóły tej pomocy regulowane są już jednak nie w k.p.k., lecz w statucie tej organizacji. Ogólnym warunkiem jest tu doznanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w wyniku którego pokrzywdzony całkowicie lub częściowo utracił zdolność do pracy zarobkowej, utracił opiekuna lub żywiciela bądź poniósł straty materialne. W takich sytuacjach pojawia się możliwość całkowitego lub częściowego zwrotu kosztów leczenia, rehabilitacji, pogrzeby czy też przyznania jednorazowej zapomogi. Wybór formy i zakresu pomocy jest samodzielną decyzją fundacji. Końcowo można także wspomnieć o możliwości ubiegania się przez osoby pokrzywdzone o świadczenie z Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej. Podstawą normatywną dla tego rodzaju wniosku jest art. 43 § 4 kodeksu karnego wykonawczego. Wniosek taki składa się do zawodowego kuratora sądowego wraz z dokumentacją uzasadniającą przyznanie pomocy.

Konstatacja, która nasuwa się po dokonaniu powyższej analizy sprowadza się do tego, że pokrzywdzony zachowaniem określanym dotąd jako stalking zyskał kolejny instrument do ochrony swych praw. Ochrona ta będzie przede wszystkim rozciągała się na jego dobra osobiste, albowiem to właśnie w nie godzi bezpośrednio przestępstwo uporczywego nękania. Narzędzie to jest przy tym wysoce konkurencyjne wobec ochrony przewidzianej w przepisach prawa cywilnego. Ułatwia znacząco dochodzenie swych praw, zmierzając do zakończenia tego proceduru lub co najmniej jego zminimalizowania. Jakkolwiek pierwotnym skutkiem będzie na tym tle ukaranie sprawcy przestępstwa, to pokrzywdzony jest również w tym przypadku wyposażony w cały katalog możliwości dochodzenia roszczeń cywilnych o charakterze majątkowym i realizację celów postępowania karnego. Wtórny efekt penalizacji tego zjawiska jest wypełnienie istniejącej do tej pory luki w obowiązującym porządku prawnym. Nie było wszakże wyraźnego, normatywnego, określenia okoliczności tego zjawiska w ujęciu kompleksowym. Z pola widzenia zaś nie można

⁴⁶ Dz. U. z dnia 6 września 2005, Nr 169, poz. 1415 z późn. zm.

⁴⁷ E. Bieńkowska, L. Mazowiecka, *Uprawnienia pokrzywdzonego...*, System informacji prawnej Lex.

tracić tego, że zachowania związane z uporczywym nękaniami innych osób lub osób ich najbliższych w praktyce były, są i najprawdopodobniej niestety będą przypadkami częstymi. Od momentu wprowadzenia tego przestępstwa do kodeksu karnego ofiary takich zachowań nie będą już jednak pozostawione same sobie w realizacji swych roszczeń i zapobieganiu dalszym naruszeniom dóbr. Aktualnie to obowiązkiem organów ścigania będzie co najmniej wydatnie i wymiernie ich w tym wspomagać a nawet wyręczać.